



CZYTELNICY Echa Krakowa BUDUJA SZKOLE

Za każdym razem z radością przyjmujemy udział przedstawicieli wojska w naszej wielkiej akcji. Dzisiaj przesyłamy serdeczne podziękowania oficerom i podoficerom zawodowym z Wojskowych Zakładów Remontowych w Krakowie. Wykazując się zrozumieniem istotnych potrzeb miasta oraz ofiarną, obywatelską postawą, oficerowie i podoficerowie zawodowi Wojskowych Zakładów Remontowych na konto budowy szkoły przekazali kwotę 510 zł.

W ślad za działkowcami innych dzielnic Krakowa, do wspólnego dzieła przyłączył się Zarząd Pracowniczych Ogrodów Działkowych z ul. Towarowej 4, przekazując na fundusz budowy kwotę 200 zł. Trzeba stwierdzić, że działkowcy należą w naszej akcji do najofiarniejszych grup mieszkańców Krakowa. Zarządowi Pracowniczych Ogrodów Działkowych z ul. Towarowej 4 dziękujemy serdecznie!

Po raz drugi potwierdzamy wpłatę Zakładu w Miechowie Krakowskich Kolejowych Zakładów Gastronomicznych. Tym razem Zakład przekazał na konto budowy 16 zł, jako składki odliczone od dodatkowej listy płacy za miesiąc listopad 1958 r. W pełni doceniamy dobre chęci Zakładu Miechów KKZG, który nie poprzestał na jednorazowej wpłacie.

Uwaga Spółdzielnia Mieszkaniowa „Samopomoc Ślązaków” w Wieliczce! Otrzymałyśmy 100 zł wpłacone na fundusz budowy szkoły. Z zadowoleniem stwierdzamy, że akcja nasza zaczyna obejmować również spółdzielczość mieszkaniową. Jesteśmy pewni, że inne spółdzielnie pójną w Wasze ślady! Spółdzielni Mieszkaniowej „Samopomoc Ślązaków” serdecznie dziękujemy! AKCJA TRWA! Konto nosi nazwę: „Czytelniczy Echa Krakowa budują szkołę”. Nr konta: PKO 4-9-600.

Cena 50 gr

Nakład: 97,847

echo KRAKOWA

Rok XIII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 301

Kraków, poniedziałek 29 grudnia 1958

Rozwój przemysłu zbrojeniowego w NRF

BONN.

Zakłady przemysłowe „Hendrichshuette” w zachodni-niemieckim mieście Hattingen, należące do koncernu „Rhein-Stal-Union”, przystępują w styczniu przyszłego roku do produkcji sprzętu wojskowego. Zakłady te będą produkowały czołgi oraz broń maszynową.

Decyzję tę podjęto mimo protestu 8 tys. robotników sprzeciwiających się produkcji broni w fabryce, w której pracują.

W Alpach — wielkie lawiny

BONN

Dość duże ocieplenie w końcu ub. tygodnia spowodowało w Alpach liczne lawiny, na skutek których trzy osoby poniosły śmierć.

W pobliżu Samnaun w Alpach Austriackich lawina przysypała dwóch niemieckich narciarzy. Nie udało się ich uratować.

Na południe od Innsbrucku, pięciu narciarzy zostało wczoraj zaskoczonych przez lawinę. Do wieczora nie udało się odnaleźć dwóch z nich. Ciężkość i śnieżyca utrudniały poszukiwania.

W pobliżu miejscowości Klosters w Szwajcarii, lawina przysypała samotnego narciarza — 18-letniego studenta brytyjskiego, który poniósł śmierć.

Położona na dużej wysokości wioska Obergurgul jest odcięta od świata. Masy śniegu, które obsunęły się z gór zatarasowały całkowicie drogę do wioski.

2-letnia Loraine Sidey bez lęku pomaga w porannej toalecie 7-miesięcznemu aligatorowi „Ally”.

Fot. — CAF



Czytelniczy „Echa” składają życzenia w naszym „Koncercie Życzeń” Komu? O tym za 2 dni...

Stała Rada NATO omawia teksty odpowiedzi 4 państw zachodnich na notę ZSRR w sprawie statusu zach. Berlina

Dziś zbiera się w Paryżu Stała Rada NATO, aby omówić odpowiedzi Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji i NRF na notę radziecką z 27 listopada.

W kołach NATO w Paryżu mówi się, że państwa zachodnie odrzucą propozycję radziecką.

Los „Małego Świata” nadal wielką zagadką

Los balonu „Mały świat”, który 12 grudnia wystartował z Wysp Kanaryjskich, jest nadal nieznaną.

Wielka akcja poszukiwawcza, którą rozpoczęto w związku z doniesieniami o wylądowaniu „Małego świata” w delcie Orinoko nie przyniosła żadnych rezultatów.

W wywiadzie radiowym, jeden z organizatorów wyprawy, Peter Elstob, wyraził pogląd, że „Mały świat” z powodu ulewnych deszczów został zmuszony do wylądowania na Atlantyku. Jego zdaniem prawdopodobnie załoga balonu wykorzystując gondole, jako łódź pływie obecnie po Atlantyku.

Należy jednak podkreślić, że są to tylko przypuszczenia i że brak nadal ścisłych informacji, co do losów 4-osobowej załogi „Małego świata”.

W pobliżu Ankary, (stolicy Turcji) znaleziono szkielet słonia, który według ocen specjalistów pochodzi sprzed miliona lat, tj. z epoki lodowcowej.

Przemysł odzieżowy otrzymał z importu nowoczesne maszyny

Państwowy przemysł odzieżowy otrzymuje silny „zastrzyk” nowej „techniki” w postaci maszyn i urządzeń importowanych ze Stanów Zjednoczonych.

Pierwsza partia — 95 zakupionych w Ameryce specjalnych maszyn szwalniczych, wykończalniczych itp. przybyła już do kraju.

Wśród 95 nowoczesnych i bardzo wydajnych maszyn, są m. in. różnego rodzaju dwuigłówki, które co najmniej o połowę skrócą czas szycia koszul, fartuchów itp., odzieży oraz szybkobieżne dziurkarki — ich wydajność wynosi 15 tys. dziurek na 8 godzin, podczas gdy najszybsze maszyny tego rodzaju znajdujące się obecnie w fabrykach odzieżowych mogą wykonać zaledwie 1/4 tej liczby.

Reszta zakupionych maszyn — ponad 200 sztuk — ma na데jść w najbliższym czasie.

Co słychać?

- Kawalek embry w kształcie kuli, o wadze 800 gramów znalazła załoga radzieckiego statku antarktycznego „Bie-zuprecznyj” w wnętrzu zio-wionego u brzegów Ziemi Księcia Ołoga olbrzymiego wieloryba. Ambra stanowi bardzo cenny surowiec przy wy-robie perfum.
- W czasie tegorocznych świąt w USA zanotowano rekordową ilość ka-tastrof i wypadków drogowych. Zginęło w nich ponad 700 osób.
- 26 bm. papież Jan XXIII odwiedził rzymskie wię-zienia, czego od lat żaden z jego poprzedników nie czynił.
- W tureckim mieście Sivas przysyła na świat czworaczki; matka oraz cztery córki są zdrowe i czują się doskonale.
- Francuskie towarzystwo ochrony zwierząt wydało w so-botę spóźnioną wieczernę wi-gilijną dla zwierząt. Towarzystwo zaprosiło na wieczernę następujących gości: psy, mał-py, jednego osła, świnki morskie, koty. Menu wieczerny składało się z kości, marchewki, mleka i ciasteczek.

Reforma walutowa we Francji

I'Humanité „Operacja de Gaulle'a” kosztować będzie ludzi pracy 859 mld franków

PARYŻ

Francuska rada ministrów zatwierdziła projekt ustawy finansowej na rok 1959, postanowienia wprowadzić nową jednostkę monetarną oraz podjęła decyzje dotyczące wymiennalności franka i liberalizacji handlu.

Frank został zdewaluowany o 17,55 proc. w stosunku do dolara. Wartość dolara, wynosząca obecnie 420 franków, wzrosła do 493,70 franka (wartość funta szterlinga, wynosząca 1176 franków, zwiększyła się do 1382,39 franka).

Tzw. ciężki frank będzie wprowadzany stopniowo w ciągu całego przyszłego roku. Proces ten zakończy się w styczniu 1960 r. Relacja „ciężkiego” franka w stosunku do franka, będącego obecnie w obiegu nie została podana (jak wiadomo, ma się on równać 100 frankom obecnym).

Z dniem 29 grudnia frank francuski będzie całkowicie wymienny na wszystkie inne waluty włącznie z dolarem. Jednocześnie z dniem 29 bm. kończy się działalność Europejskiej Unii Platniczej.

Przemówienie wygłoszone przez de Gaulle'a i Pinaya, ich apele pod adresem Francuzów w sprawie zachowania spokoju wobec rządowych posunięć finansowych, wezwania do wysiłku i wyrzeczeń nie wpłynęły na zmianę nastrojów społeczeństwa.

„Combat” stwierdza w komentarzu poświęconym przemówieniu de Gaulle'a, że „błędy przeszłości, (którymi premier tłumaczył obecne ciężkie położenie — przyp. red.) są wprawdzie poważne, ale koszty tych błędów poniosą teraz ci, na barkach których spoczywa zawsze największe brzemie: drobni podatnicy rozporządzający skromnym średnim budżetem”.

Socjalistyczny „Populaire” zapytuje „dlaczego masa ludzi żyjących z miesięcznych poborów i chłopci — właściciele małych gospodarstw mają ponieść koszty operacji, której konieczność trudno zaprzeczyć, ale przecież zrealizować by ją można innymi środkami”.

„Humanité” stwierdza, że „operacja de Gaulle'a kosztować będzie ludzi pracy w miastach i na wsi 859 miliardów franków”.

Dziennik wyraża przekonanie, iż posunięcia finansowe rządu francuskiego spowodowane są głównie dążeniem do zdobycia nowych środków po-

trzebnych do prowadzenia wojny w Algierii.

Prawicowy „Figaro” wyraża wątpliwości czy Francja zdoła wytrzymać konkurencję rynkową innych krajów i czy, tym samym reforma walutowa



Tego nieoficjalnego zdjęcia nowego premiera Sudanu Ibrahima Abdoula dokonał fotoreporter w jego zaciszu domowym.

CAF

Po 9 dniach pięciokrotny uciekinier znów w rękach policji

LONDYN.

Przed paroma dniami prasa podała, że człowiek, „dla którego nie istnieją kraty więzienne”, niejaki Johnny Ramensky, zbiegł po raz piąty ze szkockiego więzienia Peterhead. Wyrażano przypuszczenie że Ramensky mógł udusić się uciekając z więzienia poprzez rury kanalizacyjne.

I oto w drugim dniu świąt zagadka Ramensky'ego wyjaśniła się. Nie stawiającego oporu władzy, wygolonego i w dżbrze skrojonym garniturze, policja przywołała go do Peterhead. Ramensky schwytyany został nieopodal więzienia. Policja wpadła na jego trop na skutek doniesienia kierowcy ciężarówką, który przewoził Ramensky'ego.

Na razie nie wiadomo, co Ramensky robił pozostając przez 9 dni na wolności i czy korzystał z czyjej pomocy. Istnieje przypuszczenie że ucieczkę ułatwił mu jakiś jego kolega z lat wojennych. Prawdopodobnie już bowiem podczas drugiej wojny światowej Ramensky dokonywał cudów odwagi i zręczności wykradając dokumenty Mussolinemu i Gieringowi.

Jak wygląda kombinezon chroniący człowieka przed działaniem radioaktywnym?

Specjaliści radzieccy opracowali nowy model kombinezonu ochronnego „LG-27”, chroniącego człowieka przed promieniowaniem radioaktywnym. Kombinezon ten jest przeznaczony dla ludzi pracujących przy substancjach radioaktywnych.

Kombinezon ten, przypominający skafander nurka nie posiada wcale szwów. Poszczególne jego części są spójone ze sobą przy pomocy prądu o wysokiej częstotliwości. Do wnętrza kombinezonu przy po-

mocy specjalnego węża wprowadza się 160—200 litrów świeżego powietrza na minutę, co zapewnia wentylację i normalne oddychanie człowieka. Kombinezon zakłada się przez specjalny otwór, którego brzoży zamykają się hermetycznie na klamry z mas plastycznych. Do kombinezonu należy również specjalne obuwie i rękawice, również z materiału plastycznego.

Cały komplet doskonale chroni przed działaniem pyłu radioaktywnego.

Wysokogatunkowe sery

w kubkach pergaminowych plastikowane twarożki o różnych smakach przygotowuje przemysł mleczarski

Mleko zagęszczane w tubkach, sery peśniowe, twarogi w różnokolorowych kubkach pergaminowych to tylko niektóre nowości, jakie przemysł mleczarski zamierza dostarczyć na rynek w roku przyszłym.

Spółdzielnie mleczarskie, zapopatrujące w mleko spożywcze takie wielkie ośrodki, jak Warszawa, Łódź, Katowice i Kraków zwiększą znacznie w nadchodzącym roku dostawy mleka butelkowego-kapslowanego oraz mleka pełno-tłustego. Butelkowane będzie także śmietanka w o wiele większych niż obecnie ilościach.

Najwięcej nowości zapowiadają zakłady wyrobu serów. M. in. już wkrótce pojawią się na rynku sery plastikowane, a nie parafinowane jak dotychczas. Przewiduje się także wprowadzenie do sprzedaży twarogów formowanych w estetycznych pergaminowych, różnokolorowych kubkach. Dla smakoszy przygotowuje się słodkie twarożki śmietankowe, waniliowe, owocowe, czekoladowe, kminkowe, z papryką, śledziowe. Sery topione będą opakowywane w plastikowe pudełka, a także różnokolorową folię aluminiową.

Ukaże się również na rynku mleko zagęszczane, słodzone — o smaku kakaowym i kawowym. Będzie ono sprzedawane w plastikowych tubkach i puszkach.

Usiłował popełnić samobójstwo z powodu rozstania z ukochaną

Mieszkańcy wsi Chełmno w pow. Radomsko wstrząśnięci zostali tragedią, która się tam rozegrała.

Rodzina 22-letniego Józefa Fr. przeciwstawiła się jego zamiarom poślubięcia mieszkanki tejże wsi — Anny J. Józef Fr., nie chcąc rozstać się z ukochaną, względnie postąpić wbrew woli rodziny, postanowił odebrać sobie życie. Po decydującej rozmowie z rodziną, strzałem w serce z floweru, usiłował popełnić samobójstwo. Chybił jednak i przetrzebił sobie lewe płuco. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala w Radomsku.



MOSKWA

Związek Radziecki udzieli Bułgarii pomocy przy budowie wielkiego zakładu przeróbki ropy naftowej o rocznej zdolności przetworczej 1 mln ton. Jak podano 28 bm. w wyniku rokowań między przedstawicielami rządów Bułgarii i ZSRR podpisano w Moskwie dwa porozumienia o radzieckiej pomocy gospodarczej i technicznej dla Bułgarii.

BERLIN

Krajowy zjazd SPD w Berlinie zachodnim zaaprobował w niedzielę 195 głosami przeciwko 65 przy 7 wstrzymujących się, propozycje komisji krajowej w sprawie kontynuowania przez SPD w Berlinie zachodnim koalicyjnych rządów z Unią Chrześcijańsko-Demokratyczną (CDU).

KAIR

27 bm. podpisano w Kairze porozumienie między Związkiem Radzieckim a Zjednoczoną Republiką Arabską w sprawie pomocy gospodarczej i technicznej, jakiej udzieli ZSRR Egipciowi w budowie tamy asuańskiej.

Rząd radziecki zapewni ZRA dostawę maszyn, instalacji i innych urządzeń, jak również materiałów, których brak odczuwa się w Egipcie, oraz wysłanie konieczną ilość specjalistów i techników dla zapewnienia technicznego kierownictwa budowy.

Rząd radziecki przyznaje rządowi ZRA na dogodnych warunkach długoterminowy kredyt na sumę 400 mln rubli, który będzie spłacany przez ZRA dostawami towarów.

Projekt wzniesienia muzeum i pomnika w b. obozie koncentracyjnym w Dachau

Międzynarodowy komitet b. więźniów Dachau podjął w Brukseli uchwałę w sprawie utworzenia na terenie b. obozu koncentracyjnego w Dachau (NRF) muzeum i wzniesienia pomnika.

Muzeum powstanie w jednym z baraków obozowych.

Komitet zwraca się do wszystkich b. więźniów Dachau i innych osób z prośbą o przekazanie dokumentów, książek i innych materiałów o obozie, które zostaną umieszczone w muzeum.

Z dniem 1 stycznia 1959 r. ogłoszony zostanie międzynarodowy konkurs na projekt pomnika w Dachau. W konkursie mogą wziąć udział wszyscy plastycy i architekci, którzy „w jakiejś formie uczestniczyli w Ruchu Oporu”.

„Echo” rozmawia o sprawach związanych z rozwojem tańca towarzyskiego

Bawił ostatnio w Krakowie w związku z I Ogólnopolskim Turniejem Tańca Towarzyskiego p. Eugeniusz Wyszkowski, kierownik wydziału w departamencie pracy kulturalno-oświatowej Ministerstwa Kultury. Przeprowadził z nim krótką rozmowę.

— *Panie naczelniku, jak Pan ocenia tegoroczne wyniki pracy Polskiego Klubu Tancerzy?*

— Amatorski ruch tańca towarzyskiego organizowany był w ciągu ostatnich lat przez PKT w oparciu o krakowski Dom Kultury i w zasadzie Kraków stanowił odosobniony ośrodek tego ruchu. Trzeba podkreślić jako rzecz zupełnie wyjątkową w rozwoju artystycznego ruchu amatorskiego, przeniesienie ruchu tańca towarzyskiego dosłownie w ciągu ostatnich kilku miesięcy na teren całej Polski. Jest to

W 40 rocznicę walk odbyły się w Poznaniu spotkania ludności z weteranami Powstania Wielkopolskiego

Wczoraj 28 bm. odbyły się w Poznaniu uroczystości z okazji 40 rocznicy Powstania Wielkopolskiego.

W akademii zorganizowanej w Hali Imprezowej MTP uczestniczyło ponad 2 tys. weteranów powstania, delegacje ZBoWiD z podziałami sztandarowymi, przedstawiciele organizacji społecznych i liczne rzesze mieszkańców Poznania. W imieniu Rady Państwa i rządu — serdeczne życzenia przekazał weteranom Powstania Wielkopolskiego — K. Banach. W imieniu Wojska Polskiego zabrał głos gen. dyw. J. Zarzycki, zwracając szcze-

gólną uwagę na wojskowy sukces powstania.

„Wojsko Polskie — powiedział gen. Zarzycki — czci dziś wraz z całym narodem pamięć bohaterów powstania — dzielnych synów Ziemi Wielkopolskiej, którzy padli w boju z pruskim okupantem, czci tych, którzy ofiarą swego życia zdobywali wolność a swą krew scementowali jedność Ojczyzny. W walkach z okupantem pruskiemu brało udział 65 tys. powstańców, a bitwy pod Krotoszynem, Chodzieżą, Szubinem i Kcynią przyczyniły się do szybkiego wyzwolenia dużych obszarów Polski.

W socjalistycznej przyszłości narodu polskiego — powiedział na zakończenie gen. Zarzycki — tradycja Wielkopolskiego Powstania pozostanie na zawsze jednym z tych szlachetnych elementów historii, na których będziemy wychowywać nasze przyszłe pokolenia”.

W czasie akademii, 20 weteranów powstania otrzymało wysokie odznaczenia państwowe.

Po złożeniu życzeń weteranom powstania, w imieniu Zarządu Głównego ZBoWiD przez K. Rusinka, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Poznania F. Frąckowiak odczytał akt nadania złotej honorowej odznaki tego miasta komisji środowiskowej powstańców wielkopolskich przy ZBoWiD.

W części artystycznej akademii wystąpił gorąco przyjęty reprezentacyjny Zespół Pieśni i Tańca Wojska Polskiego.

W niedzielę odbyło się również w centralnej sali Zakładów „H. Cegielski” spotkanie weteranów powstania z władzami miasta i ludnością Poznania.

7 tys. Japończyków bez dachu nad głową na skutek pożaru

28 bm. nad ranem, w japońskim 33-tysięcznym mieście Koniya, na wyspie Amami położonej między wyspami Kiusiu a Okinawą, wybuchł wielki pożar. Ponieważ wiał silny sztormowy wiatr, ogień rozprzestrzenił się błyskawicznie na dużą część miasta. W czasie pożaru, który szalał około 6 godzin, spłonęło 1500 budynków, 7 tys. osób zostało pozbawionych dachu nad głową. Straty spowodowane pożarem oblicza się na około 500 mln jenów.

W czasie pożaru — wg. dotychczasowych danych 10 osób zostało poparzonych.

kilkudziesięciu osób i nadanie im dyplomów nauczycieli stworzyło podstawy dla rozwoju ruchu amatorskiego w tej dziedzinie, jakie nigdy przedtem u nas nie istniały. Chcę podkreślić, duże w tej mierze zasługi prof. Wiczyńskiego, który nie zawahał się przed rozbitciem monopolu nielicznych starych nauczycieli i włożył w kształcenie młodych niezmiernie wiele wysiłku.

— *Jak w związku z tym ocenia Pan, jako doświadczony działacz na polu kultury, perspektywy rozwoju ruchu tańca towarzyskiego?*

— Mam teraz wszelkie szanse, by nie tylko zrównać się z innymi bardzo zaawansowanymi w tej dziedzinie krajami lecz je przesięgnąć. Tamtejsze kluby taneczne mają charakter stosunkowo ekskluzywny, ruch ten nigdzie nie ma tak zdrowych podstaw organizacyjnych, jak u nas, gdzie opiera się na masowym udziale amatorów. W całej sprawie nie jest też bez znaczenia fakt, że kilkudziesięciu osób zdobyło, nowy, dobry zawód nauczyciela tańca — i że zawód ten ma teraz duże możliwości rozwoju.



40-LECIE POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO

27. XII. br. w związku z obchodem 40-tej rocznicy Powstania Wielkopolskiego — weterani Powstań Śląskich i Powstania Wielkopolskiego złożyli wieńce pod pomnikiem Jana Kilińskiego w Warszawie.

Fot. — CAF Barącz

Nowelizacja dekretu o przymusowym leczeniu chorób wenerycznych

Ostre sankcje karne za złośliwe uchylanie się od obowiązkowych badań lekarskich

Ministerstwo Sprawiedliwości na wniosek Min. Zdrowia i w porozumieniu z Min. Pracy i Opieki Społecznej opracowało projekt nowelizacji dekretu z kwietnia 1946 r. o przymusowym leczeniu chorób wenerycznych.

Dotychczasowy dekret mówił jedynie o przymusowym leczeniu osób dotkniętych chorobami wenerycznymi — natomiast projekt nowelizowanego dekretu rozszerza przymus leczenia również na osoby, co do których istnieje uzasadnione — wynikające z ich trybu życia — podejrzenie, iż mogą być zarażone chorobą.

Mówi o tym jeden z nowych artykułów, którego projekt brzmi:

„Osoby, w stosunku do których zachodzi uzasadnione podejrzenie, iż są dotknięte chorobą weneryczną, winny stawić się na wezwanie powiatowej władzy administracji ogólnej (lekarza powiatowego

Weryfikacja uprawnień lekarskich

Sporządzony zostanie urzędowy spis lekarzy

Dążąc do uporządkowania spraw zawodu lekarskiego, a tym samym ukrócenia wszelkich wypadków znachorstwa i szalbierstwa — podszycania się pod miano lekarza, resort zdrowia wspólnie z Zarz. Gł. Zw. Zaw. Pracowników Służby Zdrowia zamierza pod koniec stycznia przyszłego roku przystąpić do weryfikacji uprawnień zawodowych lekarzy.

Akcją weryfikacyjną objęci zostaną wszyscy lekarze w Polsce, pracujący zawodowo, a jest ich obecnie (łącznie z dentystami) ponad 30 tys.

Przeprowadzenie tego tak bardzo szerokiego zamierzenia wymagać będzie skrupulatnego przejrzenia i skompletowania dokumentów każdego lekarza, pracującego zawodowo.

W wielu wypadkach będą to sprawy szczególnie trudne i wymagające wnikliwej pracy. Istnieje

bowiem dość liczna grupa lekarzy, którzy bądź studiowali w czasie wojny i uzyskiwali później dyplomy w oparciu o zaświadczenia pisemne profesorów, wielu lekarzom zgineły dyplomy i po wojnie zmuszani byli je odtwarzać. Wszystkie takie i tym podobne sprawy będą wymagały dokładnego udokumentowania i uporządkowania. Stąd też przewiduje się, iż akcja weryfikacji będzie wymagała wiele czasu i najprawdopodobniej potrwa ponad rok.

W oparciu o materiały komisji weryfikacyjnej, sporządzony zostanie urzędowy spis lekarzy.

W dalszej kolejności, weryfikacja objęte zostaną następne grupy fachowych pracowników lecznictwa: farmaceutów, pielęgniarki, położne itp.

1.021 tys. ton stali

Stalownicy

Huty im. Lenina wykonały plan roczny przedterminowo

W niedzielę 28 bm. na trzy dni przed terminem, załoga stalowni Huty im. Lenina zameldowała o wykonaniu tegorocznych zadań produkcyjnych. Stalownicy kombinatu wyprodukowali 1.021 tys. ton stali martenowskiej.

Wydział ten da jeszcze do końca bm. dodatkową produkcję w wysokości 12 tys. ton stali.

Tak więc, po raz pierwszy od chwili uruchomienia, Huta im. Lenina osiągnęła w br. poziom produkcji przekraczający milion ton stali.

Dziś rozpoczęła się rozprawa przeciwko K. Marzyskiej oskarżonej o zamordowanie 66-letniej Z. Borejko-Chodkiewicz

Dziś rano przed Sądem Wojewódzkim w Krakowie rozpoczęła się rozprawa przeciwko Krystynie Marzyskiej, oskarżonej o zamordowanie 66-letniej Zenaidy Borejko-Chodkiewicz. Jest to epilog głośnej w naszym mieście „zbrodni z ulicy Barskiej”. Jak wiadomo, ofiarą jej padła Z. Borejko-Chodkiewicz zamordowana w tajemniczych okolicznościach ponad 20 uderzeniami młotka.

W wyniku długotrwałego śledztwa aresztowano Krystynę Marzyską, która swego czasu zamieszkiwała u Z. Borejko-Chodkiewicz. Oskarżona podawała się za lekarza, występując pod fałszywym nazwiskiem, jako doktor medycyny. W śledztwie nie przyznała się do popełnienia zbrodni, ale świadkowie nie potwierdzili jej alibi.

Sprawę rozpatruje sąd pod przewodnictwem sędziego Franciszka Bańbuły. Po odczytaniu aktu oskarżenia, zeznania złożyła Krystyna Marzyska. Kiedy oddajemy dzisiejszy numer „Echa” do druku, oskarżona odpowiada na pytania sędzi. Szczegółowe sprawozdanie zamieścimy w dniu jutrzejszym. (k)

Trudne zadanie ratowników w kopalni belgijskiej

Akcja ratownicza w kopalni marglu Zichen Zussen Tolder trwa nadal. Ratownicy odkopali kilkanaście metrów zawalonych chodników, nie natrafiając jednak na żaden ślad zaginionych osób.

Jak wiadomo w kopalni odkrytych zostało kilkanaście osób. Zwłoki 5 wydobyto, natomiast los pozostałych 13 jest nieznanym.

KRONIKA wypadków

35-letni Jan Tomczyk, pracownik Huty Szkła na Prądniku Białym, w czasie dyżuru na portierni uległ poważnemu zatruciu tlenkiem węgla i w stanie nieprzytomnym został przewieziony do szpitala im. Biernackiego.

Przy ul. Klasztornej 74, w domu mieszkalnym należącym do Piotra Wójcika, z nieustalonych jeszcze przyczyn wybuchł pożar. Spaleniu uległ dach domu i znajdująca się obok stodoła wraz ze zbiorami. (hs)

Podwodne laboratorium naukowe

MOSKWA. Radziecka łódź podwodna „Siewierianka”, przystosowana do prac badawczych w głębinach oceanu, zawinęła w tych dniach do jednego z portów północnych ZSRR, po 10-dniowym pierwszym rejsie po Morzu Barentsa.

„Siewierianka” to jedyne w swoim rodzaju na świecie podwodne laboratorium naukowe, wyposażone w supernowoczesną aparaturę, służącą do prowadzenia kompleksowych badań na dnie morza, fotografowania flory i fauny oceanu, mierzenia radioaktywności wody itp.

Łódź podwodna odda wielkie usługi rybakom, gdyż wskaże im miejsca, gdzie najczęściej gromadzą się ławice ryb.

W 1959 r. „Siewierianka” odbędzie kilka rejsów naukowo-badawczych po morzach i oceanach świata.

— *Jakie jest Pana zdaniem znaczenie odbywającego się właśnie wielkiego turnieju?*

— Turniej zdopingował do bardzo owocnej pracy nowokreowanych nauczycieli, którym udało się w tak krótkim czasie i w nie zawsze sprzyjających warunkach przygotować pary turniejowe na wysokim stosunkowo poziomie. Przyczynił się też do dynamicznego rozwoju PKT jako organizacji ogólnopolskiej.

Rozmawiał: J. ADOLF

28 bm. rozpoczął się w Krakowie ogólnopolski turniej tańca towarzyskiego, w którym bierze udział 90 par z 21 miast.

Turniej rozpoczął się barwnym polonem w wykonaniu uczestników turnieju. W pierwszym dniu rozegrano ćwierć i pół finały; dziś, 29 bm. odbędą się finały.

Dla uczestników turnieju ufundowane zostały wartościowe nagrody m. in. przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, Centralny Dom Twórczości Ludowej, KC ZMS i Radę Naczelną ZSP

**Uwaga uczestnicy
Wielkiego
Świątecznego
Konkursu
Sportowego!**

W ZWIĄZKU z licznymi zapytaniami podajemy, że w jednej kopercie należy przesłać jeden kupon konkursowy. W losowaniu będą bowiem brać udział zamknięte koperty, które dopiero po wylosowaniu zostaną otwarte.

Przypominamy, że termin nadsyłania kuponów wpływa w środę tj. 31 bm. (decyduje data stempla pocztowego). Kupony należy przesłać na adres: Redakcja „Echa Krakowa“ ul. Wiślna 2. Na kopercie zaznaczyć: konkurs sportowy.

**Porażki
hokeistów
Legii
i ŁKS**

W ŁÓDZKIM Pałacu Sportowym rozpoczął się trzydniowy międzynarodowy turniej hokeja na lodzie z udziałem czechosłowackiego Banika (Chomutów), szwedzkiego zespołu Vaerstera oraz Legii (Warszawa) i ŁKS.

W pierwszym meczu Banik wygrał z Legią 9:2 (3:1, 2:0, 4:1). Legia zagrała słaby mecz. Jedynie Kurek wykazał niezłą formę, lecz nie znalazł zrozumienia i pomocy u współpartnerów.

W drugim spotkaniu Vaerstera (Szwecja) pokonał ŁKS 5:3 (3:2, 0:0, 2:1).

ŁKS grał ambitnie zwłaszcza w drugiej tercji, mając najlepszego gracza w Chodakowskim.

TOTEK

Na wczorajszy konkurs Toto-Lotka nadesłano ponad 4 mln 200 tys. rozwiązań. Wylosowano następujące numery: 2, 22, 23, 33, 41, 43 i dodatkowo 35.



W piłce ręcznej mężczyzn

Polska wygrywa z Francją 22:11

ROZEGRANE wczoraj w Szczecinie międzypaństwowe spotkanie piłki ręcznej zespołów 7-osobowych Polski i Francji, przyniosło wysokie zwycięstwo szczyptornikom polskim 22:11 (14:3).

Po remisowym wyniku 10:10, jaki uzyskali nasi reprezentanci w meczu z Francją (wiosną bieżącego roku w Paryżu), w meczu rewanżowym spodziewano się wyrównanej walki. Tymczasem nasi reprezentanci zagraли wczoraj bardzo dobry mecz i odnieśli przekonującą zwycięstwo. Mecz rozpoczął się od szybkich ataków naszych zawodników, którzy po 5 min. gry prowadzili już 5:0. W drużynie zwycięzców najlepszymi zawodnikami byli: bramkarz Gasiorowski, strzelec 9 bramek — Suski oraz Jagodziński. Dla Francji najwięcej bramek — 6, uzyskał Dumont.

Spotkanie prowadził sędzia węgierski p. Kestali. Prezydent Francuskiej Federacji Piłki Ręcznej p. Moungebe powiedział, że zaskoczony jest wysmienitą grą naszych reprezentantów. Jego zdaniem, Polacy od meczu w Paryżu zrobili duży krok naprzód.

**ECHO
SPORTOWE**

**Troska o lepsze jutro
i rozwój kultury fizycznej w powiatach
przejawiała się w wypowiedziach działaczy
podczas wojewódzkiej narady
aktywu sportowego**

RZECZOWY i twórczy przebieg miała wojewódzka narada aktywu sportowego, która w dniu wczorajszym odbyła się w Krakowie przy udziale zastępcy kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR — M. Sambora, przedstawiciela GKKF — Wł. Trybusa, przedstawiciela Wojew. Związku Młodzieży Wiejskiej — Józefa Czapli, członków plenum WKKF oraz prezesów związków i klubów sportowych województwa krakowskiego.

W wygłoszonym referacie przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej — Marian Kadów, zwrócił uwagę na wspaniałe osiągnięcia sportu polskiego, jak również na najaktualniejsze problemy w pracy klubów i związków sportowych naszego województwa. Stabilizacja nowego modelu sportowego, zdobycie nowych doświadczeń, zainteresowanie oraz zwiększenie pomocy ze strony instancji partyjnych dla rozwoju kultury fizycznej i sportu, wzrost autorytetu komitetów kultury fizycznej, świetne wyniki polskich sportowców, wyrażające się m. in. w zdobyciu 5 tytułów mistrzów świata i 8 tytułów mistrzów Europy, liczne międzynarodowe imprezy, coraz większy udział polskich delegatów w międzynarodowych federacjach sportowych żywa działalność TKKF i Szkolnych Związków Sportowych na odcinku sportu masowego, wreszcie wielki krok naprzód uczyniony w budownictwie sportowym — to w telegraficznym skrócie najważniejsze osiągnięcia naszego sportu w skali ogólnokrajowej. Do tych osiągnięć sport krakowski wniósł duży twórczy wkład.

W naszym województwie posiadamy 28 związków sportowych w tym 3 międzyokręgowe (szermierczy, gimnastyczny, łyżwiarski), 78 klubów, 259 trenerów i instruktorów oraz 736 sędziów sportowych. Jest zrzeszonych 110 tys. sportowców.

W dalszej części referatu przew. WKKF — M. Kadów mówił o niedociągnięciach w pracy klubów sportowych. Aby kluby mogły dobrze spełniać swe zadania, konieczna jest kolegialna i planowa praca zarządów. Tymczasem niektóre zarządy podejmują uchwały przy braku wymaganego quorum. Czas zerwać z praktyką, że o całości problemów decydują trzy lub cztery osoby, bez konsultacji z szerszym aktywnym klubowym.

Praca w klubach jest jednokierunkowa. Zarówno działaczom, jak i kibicom chodzi o uzyskanie przez ich drużynę jak najlepszego wyniku, czy zwycięstwa. Zgoda, lecz nie można przy tym zapominać o stronie wychowawczej, o tym jak dany zawodnik żyje, jak się rozwija umysłowo, kulturalnie, co czyta, jak się uczy itp. Kluby muszą wszelkimi dostępnymi środkami i metodami wychowawczymi oddziaływać na zawodników, aby wszechstronnie się rozwijali. Klub to przede wszystkim ośrodek wychowawczy, wielka szkoła charakteru.

Jednym z niebezpiecznych zjawisk jest brak pracy nad rozbudową klubów pod względem ilości zarówno sekcji jak i członków. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest zawężenie przez niektóre kluby swej działalności do jednej czy dwu sekcji oraz zaniechanie organizowania imprez masowych, które przecież przyciągały do danej dyscypliny sportu nowych entuzjastów. Niektórzy będą się doszukiwać dalszej przyczyny w postaci niedostatecznych środków finansowych. Oczywiście sprawy finansowe w sposób zasadniczy decydują o rozwoju klubu, lecz nie można zgodzić się z twierdzeniem, że środki finansowe, jakimi obecnie dysponuje większość klubów, są niewystarczające dla rozwoju nowych dyscyplin sportu.

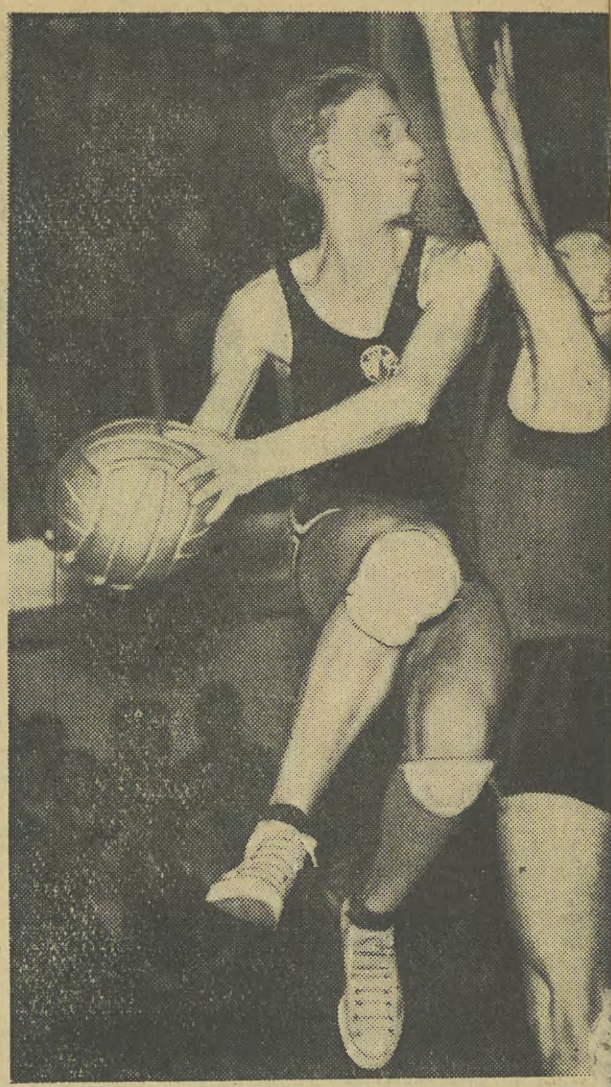
Kluby w większym niż dotychczas stopniu muszą zainteresować się młodzieżą, otoczyć ją troskliwą opieką trenerską i wychowawczą. Im więcej młodzieży kluby będą posiadały, tym większe perspektywy stworzą sobie na przyszłość.

Wreszcie sprawy finansowe. Jak się okazuje, z zestawienia dokonanego za 3 kwartały bieżącego roku najdroższymi zawodnikami w województwie są hokeiści. Na jednego zawodnika przeciętne wydatki wynoszą 3 tys. zł, na piłkarza 2200 a na 1 boksera 2100 zł. Zarządy klubów nieracjonalnie prowadzą gospodarstwo finansowe, często niezgodnie z obowiązującymi przepisami. Na jakiej na przykład podstawie kluby III ligi piłki nożnej wypłacają zawodnikom kadrowe? Czy zachodzi konieczność wydatkowania na dożywianie i nagrody dla piłkarzy aż 40 proc. ogólnej kwoty przeznaczonej na piłkę nożną? Gdybyśmy te sumy istotnie wydali na dożywianie, nasi piłkarze musieliby być w wspaniałej kondycji. A tak przecież nie jest. I wreszcie, kto upoważnił kluby do wypłacania trenerom i instruktorom uroszeń powyżej 1800 złotych.

Dalszym ważnym zagadnieniem jest sprawa urzędów sportowych. W ubiegłym roku, jak i w latach poprzednich, Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej przeznaczył poważne kwoty na remonty obiektów sportowych należących do klubów. Obiekty powinny więc znajdować się we wzorowym

stanie, tymczasem co roku większość z nich wymaga nowych poprawek i nowych dotacji. Sytuacja przypomina nieco błędne koło. W przyszłości musi ona ulec radykalnej poprawie. Będziemy domagać się aby kluby dokonywały drobnych remontów obiektów z własnych funduszy, a środki państwowe przeznaczone będą przede wszystkim na remonty kapitalne. Kluby winny wykazywać większą troskę o swe warsztaty pracy, jakimi są obiekty i urządzenia sportowe

(Dokończenie na str. 4)



**Krakowianie Pacuła i Niewodowski
współtwórcami sukcesu koszykarzy
w turnieju w Istambule
Polska — Turcja 78:75**

W CZORAJ w Istambule zakończył się międzynarodowy turniej koszykówki męczyzn, w którym udział wzięli zespoły: Azerbejdżanu, Polski oraz Turcji I i Turcji II (młodzieżowej). Duży sukces odnieśli nasi reprezentanci, którzy zajęli pierwsze miejsce, wygrywając wszystkie spotkania.

**K. Finek
trenerem
Garbarni**

TEGOROCZNE niepowodzenia piłkarzy Garbarni nie załamały wytrwałych sympatyków ludwinowskiego klubu. Nowy zarząd z dyr. Hudzińskim na czele przystąpił energicznie do pracy. Także większość zawodników postanowiła zostać wierną swemu klubowi i w przyszłym sezonie wywalczyć awans do II ligi.

Naszą największą bolączką był brak odpowiedniego trenera, który obok swych wysokich kwalifikacji i autorytetu umiałby wytworzyć w drużynie przyjacielską atmosferę — powiedział nam kierownik sekcji piłki nożnej Garbarni inż. E. Borsztyn. — Na szczęście problem ten został załatwiony pomyślnie. Od nowego roku trenerem pierwszej drużyny będzie Karol Finek.

Jeżeli chodzi o skład drużyny to w nadchodzącym sezonie nie nastąpią specjalne zmiany. Pogłoska, że odchodzi Browarski jest nieprawdziwa. Do klubu wpłynęły tylko dwie prośby o zwolnienie: Stroniarza, który ukończył służbę wojskową i Satory. Obydwie, prawdopodobnie, załatwione zostaną odmownie. Zresztą o ile mi wiadomo, kluby do których chcą przejść zawodnicy Stroniarz i Satora, nie przeprowadzili z nami żadnym rozmów.

Dziękując inż. Borsztynowi za informację życzymy aby w Nowym Roku szczęśliwiej potoczyły się losy ludwinowskich piłkarzy.

Rozmawiał:
(star)

Przed wyjazdem koszykarzy do Turcji słyszało się wiele głosów, że drużyna narodowa jest niezbyt szczęśliwie zastawiona. Poddawano w wątpliwość oparcie zespołu na najlepszych indywidualistach i strzelcach w ligowych rozgrywkach. Obecnie trudno wprawdzie ocenić, czy taktyka trenerów Olesiewicza i Ulatowskiego jest słuszna, niemniej jednak z przyjemnością odnotowujemy sukces polskich koszykarzy.

Szczególnie pasjonujące było ostatnie spotkanie, w którym reprezentacja Polski zmierzyła się z Turcją I. Mecz po zaciętej i ładnej grze, zakończył się ciężko wywalczonym zwycięstwem naszych chłopców 78:75 (48:30). Punkty dla Polski zdobyli: Wichowski 30, Pacuła i Sitkowski po 11, Dregier 9, Pstrokoński 8, Piskun 5, Niewodowski i Pawlak po 2, Nartowski 0.

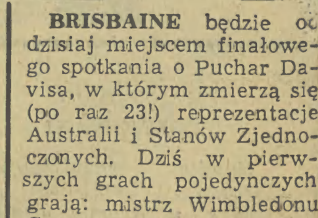
Drużyna nasza wystąpiła początkowo w zestawieniu: Pacuła, Dregier, Sitkowski, Wichowski, Nartowski. Już po kilku minutach Polacy zdobywają prowadzenie i pierwsza połowa gry kończy się wynikiem 48:30.

Po zmianie stron Turcy grają coraz lepiej na co niemały wpływ miał sędzia jugosłowiański — Pstrovic, który w krótkich odstępach czasu „wygwizdał” za 5 przewinień osobistych Dregiera, Wichowskiego, Pstrokońskiego i Sitkowskiego. Na kilka minut przed końcem meczu zanosilo się, że Polacy nie wytrzymają ciężaru walki i że zwycięstwo przypadnie gospodarzom. W decydującym momencie spotkania opanowaniem i spokojem wyróżniał się najmłodszy reprezentant, krakowianin — Ryszard Niewodowski. I on też obok Wichowskiego oraz Pacuły, należał do najlepszych za-

wodników na boisku. Zdobytą koszka w chwili, gdy szła zwycięstwa przechylała się na korzyść gospodarzy.

W pozostałych meczach Polska wygrała z Turcją II 84: (41:36) i z Azerbejdżanem 63 (23:26). Duży niespodzian sprawił Azerbejdżan wygrywając z Turcją I 57:53 (26:25 z Turcją II 81:59 (42:24). meczu zespołów tureckich dwóch dogrywkach wygrał I drużyna 91:82 (34:23, 71:79:79). (jf)

**Po raz 23!
Australia - USA
w final
Puchar
Dawisa**



BRISBAINE będzie od dzisiaj miejscem finałowego spotkania o Puchar Dawisa, w którym zmierzą się (po raz 23!) reprezentacje Australii i Stanów Zjednoczonych. Dziś w pierwszych grach pojedynczych grają: mistrz Wimbledonu Cooper z Mc Kayem oraz Anderson z Olmedo. Jutro odbędzie się gra podwójna, w której barw USA będą bronić Olmedo i Richardson. Natomiast kierownictwo ekipy Australii ustali, kto wystąpi w deblu, dopiero po dzisiejszych grach. W środę w ostatnich grach pojedynczych będą grali: Cooper z Olmedo i Anderson z Mc Kayem. Warto wspomnieć, że w ub. roku Australia wygrała 3:2.

Udział w meczu przeciwko USA będzie ostatnim występem doskonałych tenisistów australijskich — Andersona i Coopera, w reprezentacji kraju. Uzgodnili oni już z Jackiem Kramerem że podpiszą z nimi kontrakt na podstawie którego będą występować w jego „cyрку”. Anderson wystąpi jako zawodowiec już 1 stycznia 1959 r., natomiast Cooper trochę później, gdyż 2 stycznia wstępuje w związku małżeńskie.

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

W MOSKWIE zostało rozegrane spotkanie koszykówki mężczyzn między Związkiem Radzieckim i Rumunią. Wygrał ZSRR 82:54 (58:30).

W OBERSTDORFIE odbył się międzynarodowy konkurs skoków narciarskich, zakończony zwycięstwem Recknagela (NRD) — skoki 69,5 i 70,5 m, nota 226,5 pkt., przed Kirionem (Finlandia) — 68 i 68,5 m, nota 222,5 oraz Szamowem (ZSRR) — 67,5 i 70,5 m, nota 221.

W JENIE miejscowa drużyna piłkarska Motor zwyciężyła węgierski zespół Szombathely 2:1.

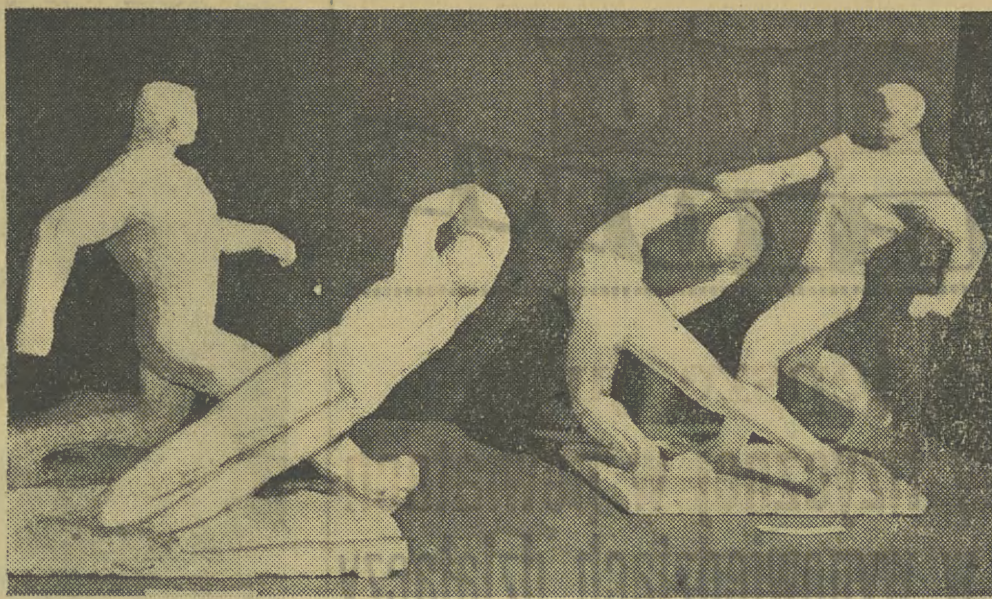
HOKEIŚCI moskiewskiego Spartaka zwyciężyli w Garmisch Partenkirchen drużynę Rieserse 8:1.

W SZTOKHOLMIE hokeiści zawodowej drużyny londyńskiej Wembley Lions rozegrali spotkanie z zespołem Djurgarden. Zakończyło się ono zwycięstwem Szwedów 3:2.

KOLARZE rumuńscy przygotowujący się do udziału w Wyścigu Dookoła Egiptu, rozegrali wyścig kontrolny na 60 km. Pierwsze miejsce zajął Dumitrescu.

PILKARZE węgierskiej drużyny Ferencvaros rozegrali w Bremen spotkanie z miejscowym zespołem ligowym, przegrywając 1:2.

DRUŻYNA hokejowa praskiego Spartaka gościła w NRF, gdzie zwyciężyła zespół Kaiserslautern 4:3.



W salach „Zachęty” w Warszawie została zorganizowana wystawa pod nazwą: „Rzeźba warszawska w latach 1943—1956”. Na zdjęciu studium sportowe Adama Romana wykonane w gipsie. Fot. CAF

Rośnie popularność sportów lotniczych

Sporty lotnicze — szybownictwo, modelarstwo, spadochroniarstwo i lotnictwo cieszą się w Polsce dużą popularnością. Nasza naczelna władza lotnictwa sportowego — Aeroklub PRL dysponuje 35 bogato wyposażonymi aeroklubami, sześcioma szkołami szybowcowymi oraz Centrum Wyszkożenia Lotniczego. Tegoroczne osiągnięcia Aeroklubu były znacznie wyższe w porównaniu z 1957 r. W br. Aeroklub PRL zorganizował 180 pokazów lotniczych z okazji Święta Lotnictwa. Na wyniki

takiej pracy propagandowej nie trzeba było długo czekać. W wielu miastach powstały społeczne komitety budowy sportowych lotnisk m. in. we Włocławku, Pile, Elblągu, Riotrkowie Tryb., Tomaszowie Maz., Ciechanowie i Płocku. Największe osiągnięcia ma dotychczas komitet we Włocławku, który doprowadził do zbudowania sposobem gospodarczym pięknego hangaru.

Aeroklub PRL bardzo popiera inicjatywę wszystkich komitetów, ale nie wszędzie tam, gdzie zbudowane zostaną lotniska, powstaną samodzielne aerokluby. Będą tam natomiast czynne filie istniejących już aeroklubów.

Aeroklub PRL opracowuje obecnie metody współdziałania z organizacjami młodzieżowymi: ZMS, ZMW oraz ZHP. Szczególnie dużą uwagę zwraca się na prace wśród młodzieży harcerskiej. W najbliższym czasie powstanie, prawdopodobnie na Mazurach, ośrodek szkoleniowy dla harcerskich drużyn lotniczych.

Dziś początek mistrzostw Krakowa w piłce ręcznej

W DNIU dzisiejszym w sali WSWF w Krakowie, rozpoczynają się mistrzostwa okręgu krakowskiego w piłce ręcznej drużyn 7-osobowych. Ze względu na wyrównany poziom poszczególnych zespołów, rozgrywki zapowiadają się bardzo interesująco. Początek pierwszego spotkania o godz. 17.

KANDYDACI POSZUKIWANI

Komitet organizacyjny Igrzysk Olimpijskich w 1960 r. w Rzymie ustalił, że podczas uroczystości otwarcia, hymn olimpijski zostanie odśpiewany przez chór złożony z 3000 osób. Jednocześnie postawiono warunek, że kandydaci do chóru powinni rekrutować się z ludzi związanych ze sportem. Kiedy ogłoszono rekrutację, zgłosiło się około 8 tys. osób. Pomimo iż Włosi znani są jako ludzie uzdolnieni głosowo i słuchowo, po przeprowadzeniu eliminacji tylko 1900 kandydatów zostało przyjętych w poczet chóru.

Wejście przez szatnię

A tymczasem czas nagli, gdyż ustalono, że przed występem na stadionie, zespół musi odbyć około 80 prób. Komitet organizacyjny Igrzysk postanowił więc zrezygnować z pierwotnego założenia, by kandydat do chóru był równocześnie sportowcem, i w najbliższym czasie rozpocznie się

poszukiwanie 1100 dalszych chórzystów.

CIĘŻKA PRACA Na początku małe wyjaśnienie. Spora część naszej prasy nazywa doskonale piłkarza Reala Madryt „Kopę” — Kopaczewskim. Tymczasem właściwe nazwisko tego zawodnika zre-

szta za tę czynność honorarium idące w spore tysiące franków). Na podpis użył 90 minut czasu, a więc tyle ile trwa mecz piłkarski.

— Ale to była praca znacznie cięższa od tej jaką wykonuje podczas meczu piłkarskiego na boisku — oświadczył „Kopa”. BIERZCIE PRZYKŁAD Wiele kłopotu podczas spotkań piłkarskich sprawia czasem złe prowadzenie zawodów przez arbitra. Ma to swe podłoże często w słabej kondycji sędziów, którzy nie nadążają za tokiem gry. Prawdziwym wzorem dla naszych „panów z gwizdkiem” powinien być sędzia angielski — Bailly z North Hampton. Gentleman ten w swej karierze prowadził 2532 spotkania ligowe i 871 meczów międzynarodowych. W chwili obecnej liczy 82 lata, a równocześnie bez większego wysiłku potrafi przebiec dystans 10 km. To się nazywa krzepki dziadek.

Z narady aktywu sportowego

(Dokończenie ze str. 3)

Jeśli chodzi o związki sportowe, to źle się dzieje, że wykazują one małe zainteresowanie sprawami terenu. Tymczasem w województwie istnieje poważny niedobór kadry trenersko-instruktorskiej i w związku z tym WKKF deklaruje poważną pomoc tym związkom sportowym, które przedstawiają odpowiedni plan zmierzający do poprawy sytuacji na odcinku kadry trenerskiej w województwie. W wielu dyscyplinach należy ponadto rozpocząć pracę nad przygotowaniem odpowiedniej ilości sędziów sportowych. Wreszcie związki sportowe powinny zwrócić większą uwagę na organizowanie popularnych imprez sportowych w miastach powiatowych.

W dyskusji głos zabierali: prez. KOZB — K. Bogdanowicz (mówił m. in. o konieczności szkolenia członków zarządów klubów oraz o stawkach sędziowskich),

prez. BKS Bochnia — dr Krupa (poruszył sprawę dożywiania. Jego zdaniem dożywianie przybrało obecnie formę wynagrodzenia za grę. Podkreślił również wydanie zdecydowanej walki z alkoholizmem),

prezes Okocimskiego KS — mgr Bogdani (mówił o sprawach wychowawczych i uczciwości w sporcie),

prezes Tarnovii — mec. Salomon (zwrócił uwagę na konieczność uregulowania przepisów, nawiązania ściślejszej współpracy klubów ze szkołami oraz rozbudowę obiektów sportowych),

prezes LKS Żywiec — Kumorek (mówił o właściwym wychowaniu młodzieży, braku dostatecznej ilości obiektów sportowych oraz o opłatach sędziowskich),

prezes Krakowskiego Okręgowego Związku Sportów Saneckich — Rojna (uważa, że młodzież winna uprawiać sport przede wszystkim w klubach szkolnych),

członek plenum WKKF — mgr. Z. Jesionka (mówił o amatorskim w sporcie, długim czasie potrzebnym na wyszko-

lenie zawodnika, atmosferze, jaka winna panować w klubie, właściwie pojętej pomocy niesionej zawodnikowi, jak również o odpowiedzialności i teoretycznym przygotowaniu sportowców i działaczy),

zastępca kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR — M. Sambor apelował o zwiększenie wysiłków w kierunku rozwoju sportu masowego, bez którego nie może należycie rozwijać się wyczyn. W klubach należy podjąć właściwą pracę wychowawczą. Dobry przykład starszych zawodników, działaczy, trenerów czy instruktorów, może pod tym względem dać najlepsze rezultaty. Trzeba również skończyć z przejawami partykularyzmu. Swoje przemówienie zakończył on życzeniami dalszych sukcesów sportowych w przyszłym roku.

prez. PKKF w Nowym Sączu — Krokowski (mówił o problemach sportu nowosądeckiego),

przedstawiciel GKKF — Wł. Trybus (podkreślił, że stabilizacja naszego życia sportowego nastąpiła na szczeblu centralnym natomiast w klubach spotykamy jeszcze pewną stagnację i zjawisko likwidowania niektórych sekcji. Zwrócił również uwagę na konieczność odmladzania aktywu sportowego).

Dyskusję podsumował przew. WKKF — M. Kadow. Na zakończenie narady wyróżnił się w całorocznej pracy klubowej i działacze sportowi otrzymali dyplomy uznania oraz upominki.

(A.S.)

Górka rekordzistki świata — też Elżbieta

Wczoraj w Warszawie odbył się chrzest w rodzinie znanych sportowców Elżbiety i Andrzeja Krzesińskich. Chrzestnymi rodzicami córki p.p. Krzesińskich — też Elżbiety zostali: mistrzyni Europy — Barbara Janiszewska i znany dziennikarz sportowy red. W. Duński (brat p. E. Krzesińskiej).

Z boisk piłkarskich za granicą

NIESPODZIEWANA porażką piłkarzy zachodnio-niemieckich zakończyło się międzynarodowe spotkanie Egipt — NRF rozegrane w Kairze. Zwyciężyli gospodarze 2:1 (1:1).

CZOŁOWY zespół zachodnio-niemiecki Eistracht Braunschweig, przegrał na własnym boisku z Partizanem Belgrad 1:5 (0:1).

W KUALA LUMPUR odbyło się rewanżowe spotkanie piłkarskie Malaje — Japonia. I tym razem zwyciężyli piłkarze malajscy 6:2 (2:2).

Hokeiści ZSRR wyjechali do USA

W NIEDZIELĘ wyleciała do USA hokejowa reprezentacja Związku Radzieckiego. Hokeiści ZSRR rozegrają na terenie USA 7 spotkań — w Nowym Jorku, Bostonie i Filadelfii. W dwóch meczach przeciwnikiem ZSRR będzie reprezentacja USA, w pozostałych — czołowe zespoły klubowe.

Przed międzynarodowym turniejem koszykówki juniorek

W DNIACH 4—6 stycznia 1959 r. w hali WKS Wawel zostanie rozegrany międzynarodowy turniej koszykówki juniorek, z udziałem zespołów Czechosłowacji, NRD oraz dwóch reprezentacji Polski. Jak już informowaliśmy, nasze najlepsze juniorki pod kierunkiem trenerów Klimaja i Zylińskiego przebywają na zgrupowaniu w Krakowie.

— Na obozie znajdują się 24 dziewczęta, podzielone na dwie grupy, które w czasie turnieju będą stanowić I i II reprezentację — mówi p. Klimaj. — Ilościowo najsilniej reprezentowanymi okręgami są: Kraków — 8 zawodniczek (Drabówna, Klotzer, Kozłowska i Łukaszewska z Olszy, Górka i Rusin z Wistły, Pauli z AZS i Łysak z Wawelu) oraz Łódź i Warszawa po 4 zawodniczki.

Dziewczęta nie reprezentują najlepszych warunków fizycznych, a wyszkolenie techniczne i taktyczne również nie przedstawia się najlepiej.

Trzon pierwszej reprezentacji stanowić będą: Pabianczyk, Górka, Janiszewska, Jaskólska, Białek, Guziewicz, Chłodzińska oraz Reysner.

— Jaki poziom reprezentują przeciwniczki naszych juniorek?

— O reprezentacji NRD trudno mi coś powiedzieć, gdyż jej nie widziałem. Niemki mają podobno dobre warunki fizyczne, a ich grę cechuje szybkość i dynamika. Dużo trudniejszym przeciwnikiem będą Czeszki. W CSR na szkolenie juniorek od szeregu lat kładzie się duży nacisk. Ich reprezentacja co dwa

tygodnie ma 2—3-dniowe zgrupowania. Dziewczęta są dobrze zgrane i grają na dobrym poziomie.

— Jaką kolejność zespołów przewiduje Pan w nadchodzącym turnieju? Konkretnie,

która z drużyn zdobędzie pierwsze miejsce?

— Najprawdopodobniej o pierwszym miejscu zadecyduje spotkanie między Czechosłowacją i Polską I. Ze strony NRD oraz drugiej naszej reprezentacji nie przewiduję niespodzianek.

Rozmawiał: (Jl)



Tumba Johansson najlepszy hokeista szwedzki w nowoczesnym hełmie ochronnym wykonanym z fibry i plastiku. Tego rodzaju hełmy zostały wprowadzone na rynek szwedzki. (Fot. CAF)



Cóż za ironia losu... Franciszek Schubert — człowiek, który całe swe życie spędził w ówczesnej stolicy muzyki europejskiej, Wiedniu, tu żył, tworzył i działał — tu właśnie znikł, za życia nie poznany, nie rozpoznany, nie dostrzeżony... Człowiek, któremu zrządzenie ironii losu, kazało schodzić do grobu wtedy, kiedy znajdował się w pełni sił twórczych, kiedy liczył lat zaledwie trzydzieści jeden... Człowiek, którego dziś, w sto trzydzieści lat po jego śmierci, zwiemy „królem pieśni”, a któremu niegdyś za życia, wszechwładni wydawcy płacili... po guldenie za pieśń! Po guldenie — wtedy, kiedy porto za samą z nimi korespondencją kosztowało dwa guldeny! I dalej — człowiek, w którego ubożuchnej pośmiernej schedzie urzędowi taksatorzy wiedeńscy w guldenach wyżej oszacowali zużyty materac, poduszki i znoszony surdut, aniżeli zwój tego, co nazwaliśmy pogardliwie „starymi szpagarami nutowymi”. ...A te właśnie „szpagary” kryły w sobie nieznaną wtedy rękopisy kompozycji Schuberta, arcydzieła, z których dumna jest dziś kultura światowa...

Z operetki „Domek trzech dziewcząt”

Schubert dotknięty ni oburzony — bowiem na scenie ujrzałby, z dużą wiernością oddaną, własną swą postać na tle własnej swej muzyki — i własnego środowiska, w którym żył, działał, cieszył się i smucił, w gronie swych przyjaciół z wiedeńskiej cyganerii artystycznej — któremu na słynnych „szubertiadach”, sympozjonach artystycznych, tak często przewodził...

Ta właśnie wierność w oddaniu ducha owego środowiska i owej muzyki — któremu operetka „Domek trzech dziewcząt” zawdzięcza swe narodzenie — jest zarazem głównym i rozstrzygającym kryterium przy odpowiedzi na pytanie: czy dane przedstawienie jest dobre czy złe? Jeżeli widz-słuchacz wzywający się w koncepcje inscenizacyjno-reżyżerskie spektaklu, wyraża sobie uzasadnione przekonanie, że tak właśnie, a nie inaczej rysowała się postać Schuberta na tle jego epoki i otoczenia, jeśli wyczuwa naturalność powiązania z tym samym schubertowskiej muzyki — to wówczas ma prawo sobie powiedzieć: „oglądam dobry spektakl...”

Czy tak właśnie możemy powiedzieć dziś my, którzy niedawno w Krakowie byliśmy widzami na premierze nowego u nas wystawienia „Domek trzech dziewcząt” w krakowskim Miejskim Teatrze Muzycznym — Operetce? Przypuszczam, że w znacznej mierze tak — choć nie bez pewnych „ale”... Przedstawienie bowiem nie jest równe — i to właściwie pod każdym względem, zwłaszcza jeśli chodzi o inscenizację, scenografię i reżyserię.

Grzechem pierwotnym krakowskiego spektaklu jest przede wszystkim spolszczone libretto. Autorom adaptacji i

opracowania tekstu pp. P. Górskiemu, T. Kuczyńskiemu i E. Nowakowskiemu (dalibóg, sam nie wiem, które tu nazwiska prawdziwe, a które pseudonimy...) — wspólnie z reżyserem K. Fabisiakiem — nie udało się wytworzyć dostatecznej dozy humoru, lekkości i potoczności słowa na scenie — a za to obciążyli niepotrzebnie przedstawienie dłuższymi, przewlekającymi się w nieskończoność dialogami i wstawkami (np. przydługim opowiadaniem Tschölla o śnie, gdzie równocześnie brak dościpu, sensu i... związku z akcją), które słuchacza nie bawią, lecz nudzą... Wskutek tego przedstawienie cierpi na brak tempa, nerwu, sprężystości... Osobiście zbuntowałbym kapelmistrza, muzycznego kierownika przedstawienia — on tu powinien przede wszystkim interesować. W takich dłużyznach bowiem gubi się i rozplywa przepiękna muzyka Schuberta. Wielka szkoda! Wydaje mi się jednak, że nie tu jeszcze nie jest stracone: poczynienie pewnych obcięć i skrótów wiele mogłoby poprawić.

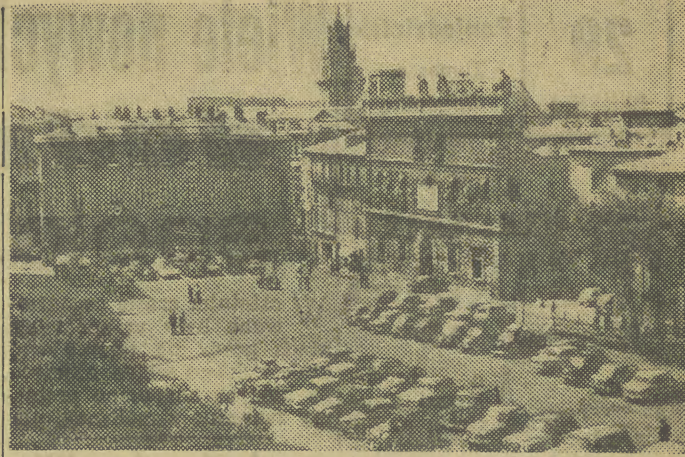
Na nierówność reżyżerską napotyka się dość często: niektóre scenki są dobrze przemyślane i odegrane („cyganeria” w I akcie), a w niektórych razach „przeszarżowanie” (gierki dozorczyń — Z. Weissówny oraz Quaza, agenta policji — T. Kąkolowskiego). Inszenizacja i dekoracje (A. Wroński, Iwo Gall) w I. akcie najlepsza — w dalszych aktach słabsze; zresztą wąskie możliwości sceny „Domek trzech dziewcząt” z góry utrudniają szerszy oddech inscenizacyjno-scenograficzny. Balet, wplatany zresztą w bieg przedstawienia, wręcz świetny, zarówno w obu pantomimach, jak w tańcu tyrolskim; znać wytrawną rękę mistrza-choreografa Mikołaja Kopińskiego...

A soliści? Tu pamiętać trzeba, że „Domek trzech dziewcząt” jest operetką wieloosobową w obsadzie, bez primadonny w klasycznym tego słowa znaczeniu. Przewagę, już w samym założeniu tej operetki, dzięki centralnej postaci Franciszka Schubertera, mają na scenie role męskie — i również też artystycznie te właśnie role górują w naszym obecnym krakowskim przedstawieniu. Roman Węgrzyn stworzył przekonująco artystycznie sylwetkę Schuberta, a głosowo imponował zwłaszcza dramatycznymi, pięknymi tonami w głównym rejestrze, K. Rogowski — druga męska rola (Franciszek Schober poeta) ma już swój własny osobisty genre operetkowy: na scenie jest swobodny, zawsze sympatyczny i naturalny, przyjemnie mówi prozę, ładnie prowadzi głos, gdy śpiewa. W postaciach „trzech dziewcząt” wystąpiły St. Zachariasz (Hania), E. Wodecka (Hela) i W. Szajowska (Henia); największe w tym gronie muzyczne i aktorskie zadania przypadły Stefani Zachariasz, która na scenie prezentuje się korzystnie, głos ma o ładnej w średnicy barwie, ale wykazuje niedoskonałości emisyjne w górze skali; również pracować powinna jeszcze nad dokładnością intonacji.

Niesposób wyliczyć tu wszystkich — b. licznych — wykonawców solowych ról i ról — z ważniejszych wspomnieć należy o A. Szybowski (Vogel), C. Karpińskiej (Grisi), Wł. Kotarbie (Schwind), St. Romanku (Tschöll) — oraz M. Chelmirskiej, T. Małgoży, R. Gondku i E. Adlerze.

Piękne melodie Schuberta pod batutą dyrygentką T. Dobrzańskiej, stanowią jeden z najcenniejszych walorów przedstawienia. Warto, doprawdy warto ujrzyć postać Schuberta na tle własnej jego muzyki. Krakowski spektakl „Domek trzech dziewcząt”, w który wiele włożono artystycznej pracy i wysiłku, nawet mimo swych stron słabszych, jak najbardziej godzien jest obejrzenia...

JERZY PARZYŃSKI



Avignon. Przed zabytkowymi, starymi pałacami papieskimi garażują nowoczesne samochody. Fot. Z. Wójcikiewicz

Czy wiecie że...

...aby zmniejszyć ilość wypadków drogowych, wszystkie samochody szwedzkie będą musiały posiadać wycieraczki do tylnych szyb wozów.

...w wyniku zastosowania wynalezionej przez Michała Szemiakina specjalnego rodzaju nawozu sztucznego, udało się wyhodować w ZSRR marchew o długości 1 metra i kapustę o średnicy 4,5 m.

...w Monachium odbywa się zbiórka pieniędzy na budowę w Izraelu młodzieżowego schroniska turystycznego imienia Anny Frank.

...18 milionów tomów dzieł pisarzy francuskich zostało przetłumaczonych i wydanych w Związku Radzieckim na przestrzeni od października ubiegłego roku do października br.

...w lutym przyszłego roku Stany Zjednoczone wypróbowywać będą nowy model samolotu ponadźwiękowego typu X 15. Szybkość samolotu 10-krotnie przewyższa szybkość dźwięku, spodziewana możliwość osiągnięcia 160 tys. metrów wysokości.

...w Londynie ukazały się peruki nylonowe. Najbardziej poszukiwane są odcienie koloru niebieskiego.

...ludność francuskiej Normandii powiększa się dwukrotnie szybciej niż pozostałych części kraju. (bk)

Ciekawostki polonijne

...Polskie organizacje techniczne istnieją w 10 krajach: Wielkiej Brytanii (Stowarzyszenie Polskich Techników), Stanach Zjednoczonych (Polsko-Amerykańskie Stowarzyszenie Inżynierów), Kanadzie (Stowarzyszenie Techników Polskich), Francji (Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Polskich), Argentynie (Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Polskich), Belgii (Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Polskich), Brazylii (Kolo Techników przy Towarzystwie „Polonia” w Rio de Janeiro), Szwajcarii (Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Polskich), Hiszpanii (Stowarzyszenie Techników Polskich) i Afryce Południowej (Stowarzyszenie Techników Polskich). ...Pierwsza polska biblioteka w stolicy Szkocji — Edynburg — została założona w 1820 roku przez Władysława Zamojskiego, który następnie wraz z bratanikiem Adama Czartoryskiego zorganizował również klub polski w Edynburgu. ...Jednym z wyższych urzędników ministerstwa zdrowia nowego afrykańskiego państwa Ghana jest Polak, dr Bronisław Józef Chelmicki.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MAGISTRÓW, INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW z zakresu inżynierii lądowej lub wodnej — zatrudnimy. Oferty pisemnie z życiorysem i odpisanymi dokumentami należy przysyłać na adres: **Biuro Ogłoszeń RSW „Prasa”** — Kraków, Rynek 46, dla nr K-9086.

INŻYNIERA MECHANIKA KONSTRUKTORA, INŻYNIERA MECHANIKA ze znajomością konstrukcji narzędzi, **TECHNIKA MECHANIKA** (obróbka skrawaniem), **TOKARZA** (laboranta), **FREZERA, ŚLUSARZA, KIEROWNIKA MAGAZYNÓW (TECHNIKA)** ze znajomością branży metalowej, **MAGAZYNIERA** — zatrudni Instytut Obróbki Skrawaniem — Kraków, ul. Oboźna 14. K-9119

Praca
CZELADNIK szewski — przyjmie pracę (na nowe buty) od zaraz. Oferty 33963 „Prasa” Kraków, Rynek 46.
PRZYJMĘ dwóch czeladników krawieckich w specjalności męskiej i damskiej. Warunki dobre. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia osobiste. Referencje konieczne. Salon Krawiecki — Michał Kusnier, Katowice, ul. Słowackiego 31. K-9122

NA POWITANIE Nowego Roku

w „Lajkoniku” 6z49

EXTRA — NADZWYCZAJNE — NOWOROCZNE PREMIE

Telewizor, maszyny do szycia, rowery węgierskie — lodówki — radioaparaty.

W losowaniu będą brały udział wszystkie kupony złożone od dnia 22 XII 1958 do 3 I 1959 r. do gry „LAJKONIK”

KULTURALNY, przystojny, sytuowany — własne mieszkanie — pozna panią o podobnych walorach, — zamożną, do lat 30. Rozwiedzione nie wykluczone. — Cel matrymonialny. Oferty tylko poważne — „Prasa” Kraków, Rynek 46 dla nr 33778.

SAMOTNA, lat 39, pracująca, posiadająca własne mieszkanie, religijna, gospodarna, brunetka — szuka towarzysza życia, zuchwałego rzemieślnika, religijnego o dobrym charakterze. Cel matrymonialny. Oferty tylko poważne „Prasa” Kraków, Rynek 46 dla nr 33209.

BIURO Matrymonialne — „Swaty” Olsztyn 2, — skrytka 2, kojarzy dyskretnie szczęśliwe małżeństwa w kraju i za granicą. Na odpowiedź załączyc 5 zł. K-9125

ROZWIEDZONA po 40, — posiadająca własne mieszkanie, materialnie niezależna, pozna pana na stanowisku, może być wdowic z dzieckiem. Cel matrymonialny. Oferty 33993 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

Kupno
PIANINO ewent. fortepian krótki, kupię. Oferty 33917 „Prasa” Kraków, — Rynek 46.

PIANINO krzyżowe, pańczerne, sprzedam. Kraków, Boh. Stalingradu 12 m. 5.

„SINGERA” maszynę — kryta, sprzedam. Kraków, ul. Stradomska 25 m. 7. 33967-g

SAMOCCHÓD pięciuosobowy „Mercedes” 230 — po remoncie, sprzedam warstata, Kraków, ul. Grzegorzka 36, tel. 207-21.

Syrop sosnowy z arabiną

NOWE LEKI p.ka.selowe i p.glypowe

PRZEMYSŁU ZIELARSKIEGO

KUPIĘ, wezmę w dzierżawę garaż na prywatny samochód osobowy, lub wydzierżawię miejsce pod budowę garażu. Zapłać czynsz z góry. Oferty — 33944 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

SILNIKI elektryczne — 7-8,5 — 11-15 Kw 380/660 V, sprzedam. Zakład Elektrotechniczny Czchowice M., Mielkiewicza 1, tel. 32-75, dzwonić od godz. 15. P-1522

Nieruchomości
KUPIĘ willę z ogrodem, na terenie Krakowa lub w okolicy. Oferty kierować na adres: Adamczyka Stanisław, — Kazimierza Wielka, ul. Koszycka.

Alax — ziołowe środki PRZECZYŚCZAJĄCE

PIANINO krzyżowe, pańczerne, sprzedam. Kraków, Boh. Stalingradu 12 m. 5.

Nauka
RZEMIEŚLNIKÓW województwa krakowskiego — nie posiadających egzaminu czeladniczego i mistrzowskiego — szkoli na korespondencyjnych kursach — Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Krakowie, ul. Dietla 38, — tel. 229-88.

RZEMIEŚLNICY!
IZBA RZEMIEŚNICZA w KRAKOWIE zawiadamia, że

W DNIACH od 2 do 31 STYCZNIA 1959 r. przeprowadzona będzie **REJESTRACJA RZEMIOSŁA ZA ROK 1958.**

Wszyscy indywidualni rzemieślnicy obowiążani są rejestrować się w właściwych Cechach w ustalonym terminie.

SPÓŁDZIELNIA PRACY ZAKŁADY OBRÓBKI MECHANICZNEJ „SILNIK”
 POZNAŃ, STARY RYNEK 44 — tel. 31-88

PRZYJMIE NA ROK 1959 ZAMÓWIENIA na wykonanie każdych ilości kompletów cynowanych tłoków samochodowych i motocyklowych (wszelkich marek), tulei cylindrowych, tulejek korbodowych, tarcz sprzęgłowych, szpilek i nakrętek.

Znana — gwarantowana, wysoka jakość wyrobów. Sp-nia przyjmuje również inne zlecenia na obróbkę wiórową — z materiału powierzonego lub własnego.

Lokale
LOKAL przemysłowego ok. 80 m², poszukuję. — Oferty 33966 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

Zguby
RAWKA Emilia, zam. w Wałbrzychu, zgubiła legitymację służbową nr 124/58, — wydaną przez Prez. MRN — Wydział Oświaty w Wałbrzychu.

Różne
PISKORZ Sylwester, zam. w Krakowie, ul. Zwycięzka 44, zgubił legitymację służbową, wydaną przez Sąd Wojew. w Krakowie oraz legitymację ubezpieczeniową, wydaną przez PZU w Krakowie.

„CEVIT” witaminizowane pastylki odświeżają przy pracy, w sporcie i w podróży. 33107-g

GARAŻ na samochód osobowy — (dzielnica „Zwierzyniec”) odstąpię. Oferty pisemne K-8988 — Biuro Ogłoszeń i Reklam — Kraków, Rynek 46.

ZEGARKI, zegary naprawia tania, solidnie oraz kupuje stare zegarki na części — zegarmistrz Gajewski, Kraków, Boh. Stalingradu 31. 33418-g

CHCESZ szybko, tania i dobrze NAPRAWIĆ SWE ŻELAZKO — KUCHENKĘ ELEKTRYCZNA — LAMPĘ i inny drobny sprzęt elektrotechniczny — oddaj je do punktu naprawczego w sklepach MHD branży elektrotechnicznej:

Nr 174 — ul. STRADOM nr 2,
 Nr 279 — ul. GRODZKA nr 4,
 Nr 468 — ul. MOGILSKA nr 15.

GWARANTUJEMY FACHOWĄ I SOLIDNĄ NAPRAWĘ.

29
GRUBNIA

Poniedziałek
Tomasza,
Dominika

**IDĄC
ULICAMI
KRAKOWA**

W sprawie „107”



Na prośbę naszej Czytelniczki p. Jądręgi Jastrzębskiej z Krakowa zwracamy uwagę na linię autobusową — oznaczoną tym właśnie numerem. Mimo, a raczej właśnie dlatego, że autobus ten jest stale przepełniony do niemożliwości, cała linia jest podobno mało rentowna. Zapewne dlatego, że w ścisłym konduktorze nie może inkasować należności za przejazd od wszystkich pasażerów.

Jeżeliby więc nowy rok 1959 przyniósł powiększenie ilości taboru autobusowego — niechże Dyrekcja MPK nie zapomni i o tej linii... (wł)

**Harcerze krakowscy
wyjechali na zimowe obozy**

Z górą 40 zimowych obozów harcerskich — czyli tzw. zimowisk — (nie licząc instruktorów kursów szkoleniowych), a na obozach tych — ponad 1000 uczestników, krakowskich harcerzy i harcerki — oto liczby, które mówią nam o tym, co nowego się dzieje w krakowskiej Chorągwi ZHP.

Ta ilość zimowych obozów harcerskich i ich uczestników uznana być musi za bardzo wysoką, jeśli się zważy, że harcerska zimowa akcja obozowa nie korzystała w r. b. z żadnych dotacji ani subwencji państwowych: drużyny i hufce, wyjeżdżające na zimowiska, same gromadziły na ten cel fundusze i środki materialne.

Większą część krakowskich zimowych obozów harcerskich rozlokowana jest w schroniskach lub opustoszałych na okres ferii

Za milion zł

Każda szanująca się krakowianka na pewno przyjmie z zadowoleniem wiadomość o wykonaniu rocznego planu (i to już 23 grudnia) przez Fabrykę „Miraculum”. Popularna ta wytwórnia ma w ub. okresie na swym koncie nasycenie rynku nie tylko tradycyjną niejako produkcją, ale także wprowadzenie nowych pachnących asortymentów, do których zalicza puder kosmetyczny, dobre kredki do warg, luksusowy szampon czy krem karotenowy, zawierający witaminę A oraz kosmetykę teatralną opartą o nowoczesną recepturę. A wszystko to w nowych, efektywnych opakowaniach z tworzyw sztucznych. Wartość dodatkowej produkcji najbardziej poszukiwanych na rynku artykułów wyniesie ponad milion zł.

**Nauczyciele potrzebują
336 izb**

W Krakowie potrzeba 336 izb mieszkalnych dla nauczycieli nie posiadających mieszkań, bądź znajdujących się w ciężkich warunkach lokalowych.

W roku ubiegłym przydzielono nauczycielom 8 mieszkań ale żaden przydział nie został zrealizowany, ponieważ wszystkie izby były sporne. W roku bieżącym nauczyciele mają otrzymać 92 izby z nowego budownictwa. Z okazji Dnia Nauczyciela poszczególne DRN realizują przydziały, a niektóre jak np. DRN Nowa Huta i DRN Grzegórzki z nadwyżką wykonały plan przydziału mieszkań dla nauczycieli. (waś)

Blacznego...

...znikła ze sprzedaży pasta do zębów, o smaku pomarańczowym, którą tak lubią używać dzieci?... (wł)

**Wiele nowych poszukiwanych towarów
dadzą rynkowi
spółdzielnie pracy**

W ostatnim czasie organizowane były w spółdzielniach pracy na terenie woj. krakowskiego walne zebrania, na których omawiano problemy związane z realizacją pla-

Geodeci uchwalili...

...włączenie się do akcji budowy 1.000 szkół na Milenium przez bezinteresowne wykonanie dokumentacji geodezyjnej dla 10 obiektów szkolnych na terenie województwa krakowskiego. Walne Zgromadzenie członków Geodezyjnej Spółdzielni Pracy zadeklarowało poza tym wykonanie wszelkich pomiarów realizacyjnych, niezbędnych w trakcie budowy tych szkół. Odpowiednim władzom pozostaje więc tylko wskazać geodetom lokalizację tych szkół, aby mogli przystąpić do swej pracy.

nów produkcyjnych w latach 1959 — 1965. Szczegółowej analizie poddawane są rezerwy w każdej spółdzielni pracy tak, by bez specjalnych inwestycji, kosztem maksymalnego wykorzystania możliwości uzyskać jak największą produkcję. Szczegółowe założenia planowe będą znane po zakończeniu kampanii walnych zebrań.

Nadto przedmiotem obrad załóg spółdzielczych jest Czyn Przedjazdowy. Dla uczczenia III Zjazdu PZPR podejmowane są konkretne zobowiązania produkcyjne zmierzające do przekroczenia rocznego planu, a tym samym rzucenie na rynek dodatkowych towarów. Włączono się również do wielkiej akcji budowy „Tysiąca szkół na Tysiąclecie” oraz podejmowano inne zobowiązania o charakterze społecznym i kulturalnym.

Z dotychczasowych meldunków wynika, że spółdzielnie pracy woj. krakowskiego dadzą w ramach czynu zjazdowego do końca br. dodatkową produkcję wartości 28 mln złotych. Na rynku znajdzie się znaczna ilość nowych, poszukiwanych artykułów branży metalowej, odzieżowej i włókienniczej.

Z inicjatywy krakowskiej Spółdzielni Gospodarczej „Metalotechnika” i Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Fryzjerów „Fala” zrodziła się myśl, by

Gdzie będzie opera?

Jednym z najważniejszych obiektów przewidzianych w planie rozwoju Krakowa jest opera. Aż trzy miejsca zarezerwowano na lokalizację tej placówki: w rejonie nowobudującego się hotelu „Orbis” przy Błoniach, w rejonie ul. Rakowickiej oraz na terenie obecnie istniejącego browaru przy ul. Lubicz (browar zostałaby przeniesiony gdzie indziej). Usytuowanie gmachu opery na Grzegórzkach będzie uzależnione od położenia nowego dworca kolejowego. (waś)

Krakowska
Drukarnia Prasowa
ul. Wielopole 1.

5-91

**Na Sylwestra
idziemy do...**

● „Ładna historia!”, wystawiana przez Teatr Rozmaitości zobaczymy w dniu 31 bm. dwukrotnie — o godz. 19.15 i o 22.15. Bilety rozprowadza kasa teatru przy ul. Karmelickiej 4 w godz. od 10-13 i od 15.30-19.

● Rewiwe sylwestrową urządza Teatr Muzyczny. Zobaczymy na niej gwiazdy operetki krakowskiej I. Borowicką, A. Filównę, Z. Weisównę, Wł. Kotarbę, P. Kąkolęwskiego, K. Rogowskię oraz R. Węgrzynę. A jako „hula-baleciści” wystąpią: M. Bachorz, P. Dziegielówna, M. Gidlewska, H. Kosecka, J. Lisowski, J. Paruźnik i Wł. Waruszyński. Bilety można zakupić w kasie Filharmonii od godz. 9-12 i od 17-19, a w Sylwestra w kasie Teatru przy ul. Lubicz od godz. 17-22.30. Początek rewii o godz. 20 i 22.30.

● Teatr Słowackiego w dzień

**WYSTAWKI
KRAKOWSKIE**

● Do 6 stycznia Krakowski Dom Kultury urządza imprezy noworoczne dla dzieci. Zaproszenia zbiorowe i indywidualne do nabycia w sekretariacie KDK.

● Kursy modelarstwa, modelowania i zdobnictwa organizuje ZW Ligi Kobiet. Wpisy przyjmuje sekretariat LK ul. Skarbowska 2, II p. pokój nr 203 od godz. 10-15. Przypomniamy również, że można się jeszcze zapisywać na kursy kroju, modelowania i szycia.

spółdzielnie pracy złożyły swe wysiłki i wybudowały w Krakowie lub w jednym z niedobanych powiatów nowy budynek szkolny, który byłby darem spółdzielczości pracy dla młodzieży. Na ten cel spółdzielnie zadeklarowały już około 650.000 zł. Warto tutaj dodać, że spółdzielnie terenowe takie jak „Kuznia” w Sułkovicach, Spółdzielnia w Dobczycah, Powiatowa Spółdzielnia Usług Rzemieślniczych w Miechowie i inne przeznaczają poważne kwoty na rozbudowę i wyposażenie istniejących już szkół w swoim powiecie.

Z innych zobowiązań na uwagę zasługują czyn pracowniczych spółdzielni „Suromin”. Przeprowadzają oni kilkadziesiąt godzin przy naprawie drogi prowadzącej do kamieniołomów w Bołecinie. Spółdzielnia „Gromada” przejmie patronat kulturalno - oświatowy nad wsią Lanckorona, a spółdzielnia „Pe-Te-Ka” w Krakowie pracuje sto godzin przy porządkowaniu terenu budowlanego przy ul. Pilotów. (mal)

Święta spędzone na kółkach

Czy wiecie, co to jest krynolinka, rakieta, gwiazda, duże łódki? To „imprezy” wesołego miasteczka, obecnie urzędowo nazywanego Lunaparkiem nr 2. Dziś wszystkie akcesoria złożone są pieczołowicie w dużej szopie, gabinet luster zamknięty, a koła kilkunastu złotych wozów dokładnie umocowano grubymi klinami. Lunapark nr 2 przygotował się do zimowania w bazie przy ul. Mogiłskiej.

Na pierwszy rzut oka baza robi wrażenie sielankowe. W oknach wozów minareczki, wnętrza — malutkie mieszanki, — czyściutki, schludne, ludzie uprzejmi. Ale po kilku minutach rozmowy... zaczynają mi marznąć nogi. — To nie, panie redaktorze, teraz i tak jest ciepło. Często mamy tu na ścianach szron, zła izolacja, nie mamy czym palić...

I od braku węgla zaczyna się długa, gorzka, ludzka historia... Węgiel dostają tylko pracownicy Lunaparku. Kierownik nie może wydać go komu innemu, bo inaczej sam będzie za niego płacił. A tymczasem z dniem 15 grudnia kilku pracowników otrzymało wypowiedzenia. Normalnie po sezonie pracownicy ci przechodzą do głównej bazy Zjednoczonego Przedsiębiorstwa Rozrywkowego w Julianku pod Warszawą, gdzie pra-



Obniżka cen wielu artykułów potrzebnych w gospodarstwie domowym szczęśliwie zbiegła się z okresem przedświątecznym, toteż popyt m. in. na elektrołuksy był wielki. Fot. J. Lewicki

Co-Gdzie-Kiedy

TEATRY

SŁOWACKIEGO: godz. 19.15 „Madama Butterfly”. MODRZEJEWSKIEJ: 19.30 „Jutro pogoda”. RAPSODYCZNY: 19.15 „Dzieje Tristana i Izoldy”. GROTESKA: 17 „Guignol w tarapatkach”. — TEATR 38: 20.15 „Zmarnowane życie”. ZZK, KAMERALNY, LUDOWY — nieczynne.

KINA

APOLLO: godz. 15.45, 18, 20.15 „Bitwa o ciężką wodę” (fr.-norw.). UCIECHA: 15.45, 18, 20.15 „Na zawsze” (USA). — WANDA: 15.45, 18, 20.15 „Marianna mała marzeń” (fr.). WOLNOŚĆ: 15.45, 18, 20.15

cowali przy remontach sprzętu. W tym roku tych możliwości nie ma. Ostatnie wiaderko węgla już spalono, światła elektryczne nie ma (kierownik też za to nie zapłaci z własnej kieszeni), pieniędzy też nie — bo jeszcze nie przyszły. Dyrekcja przedsiębiorstwa jest w Warszawie, tam trzeba wszystko obliczyć, wysłać a to trwa bardzo długo...

Wypowiadanie pracy jest unormowane ustawowo. Kierownik Lunaparku i dyrekcja ZPR postąpiły zgodnie z przepisami, a jednak... Wraz z pracą kilku ludzi (z rodzinami!) traci równocześnie mieszkanie. Wozy swe będą musiały opuścić. Tylko — dokąd wracać? Jeden z nich od 6 lat pracuje w ZPR i od 6 lat nie mieszka już w Bystrzycy Kłodzkiej, gdzie jest zameldowany. (!) Drugi podobnie: dwa lata pracy, zameldowany w Szczecinie, gdzie nikt mu przecież przez ten czas nie rezerwuje mieszkania. Inny pochodzi spod Bydgoszczy. Czy ZPR może im dać mieszkania zastępcze? Oczywiście — nie!

Do kogo się zwrócić? Dyrekcja ZPR i Rada Zakładowa — to wszystko jest w Warszawie. Do Warszawy jest daleko — z Warszawy do Krakowa jeszcze dalej. W bazie przy ul. Mogiłskiej nie ma nawet delegata Rady Zakładowej. Dotychczas zresztą nie istnieje w ZPR żadna umowa zbiorowa, która regulowałaby sprawę zwolnień pracowników...

A wozy, i tak już bardzo stare, niedługo wrócą do Julinka i ulegną rozbiórce. Co się wtedy stanie z ludźmi? Czy naprawdę nikt o tym nie pomyśli? O ludziach, którzy pracują, aby bawić i rozveselać innych — a sami wiodą żywot z niewesołymi perspektywami... (wł)

**Choinki noworoczne
w MDK**

Młodzieżowy Dom Kultury przy ul. Krowoderskiej organizuje w dniach 28-31 bm. dla młodzieży szkolnej oraz na zamówienie zakładów pracy imprezy choinki noworocznej. W programie przewidziane są występy artystów scen krakowskich, ciekawe gry techniczne i zręcznościowe, tańce, zabawy, filmy, telewizja oraz inne atrakcje.

Imprezy choinkowe odbędą się również w filii MDK przy ul. Grunwaldzkiej 5 dnia 29 bm. (dla dzieci starszych) oraz w dniu 30 bm. dla dzieci szkół podstawowych. (a2)

Przedstawienia kukielkowe, filmy, opowiadanie bajek, gry, pokazy modeli pływających i wiele innych atrakcji czeka na najmłodszych gości Młodzieżowego Domu Kultury w Krakowie.

W okresie zimowych ferii szkolnych MDK organizuje zabawy noworoczne, w których weźmie udział ok. 5000 dzieci. Zgłoszenia można jeszcze składać w MDK przy ul. Krowoderskiej 8, gdzie również udziela się wszelkich bliźszych informacji. (wł)

„Winna?” (ang.). WARSZAWA: 16, 18, 20.15 „Kapral z Madagaskaru” (fr.). — SZTUKA: 18, 18, 20.15 „Dziewczyna z domu poprawczego” (NRD). WRZOS: 15.45, 18, 20 „Ostatni akt” (austr.). KRAKUS: 15.45, 18, 20.15 „Pożegnania” (pol.). SWIT: 15.45, 18, 20.15 „Winna?” (ang.). — MAŁA SALA SWITU: 15, 17, 19 „Śmiech za bronią” (NRF). SWIATOWID: 15.45, 18, 20.15 „Przygody Arsena Lupina” (fr.-wł.). MAŁA SALA SWIATOWIDA: 15, 17, 19 „Ewa chce spać” (pol.). CHEMIK: 19 „Koniec nocy” (pol.). — ZWIĄZKOWIEC: 17, 19 „Pod preglizem” (jug.). KULTURA: 20 „Królowa Margot” (fr.). DOM ŻOLNIERZA: 17, 19.30 „Wyznania hochsztaplera Feliksa Krulla” (NRF). MELODIA: 15.45, 18, 20.15 „Król się bawi” (fr.). KLEPARZ: 16, 18, 20 „Folies Bergeres” (fr.). ISKIERKA, WIEDZA — nieczynne. TĘCZA: 19.30 „Dziewczyna z Florencji” (wł.). — MINIATURKA: 16, 17, 18, 19, 20 Aktualności. ROTUNDA: 16, 18, 20 „Trzynasty komisarz” (czes.).

TELEWIZJA

Na poniedziałek: godz. 18: „Eureka” — magazyn popul.-nauk. 18.40: Aktualności. 19.10: Film dokumentalny. 19.30: Dziennik. 20: Dyskusja przed kamerą. — 20.30: Film krótkometrażowy. 21: „Orfeusz” sztuka J. Cocteau w reż. A. Hanuszkiewicza.

UWAGA! Za ewentualne zmiany, które w ostatniej chwili zostaną wprowadzane w repertuarze teatrów, kin i telewizji redakcja nie bierze odpowiedzialności.

DYŻURY

CHIRURGICZNY: Wrocławska. POŁOŻNICZY: Kopernika 17. INTERNISTYCZNY: Kopernika 15. OKULISTYCZNY: Kopernika 38. POGOTOWIE MILICYJNE tel. 0-7. STRAŻ POŻARNA tel. 0-8. POGOTOWIE RATUNKOWE tel. 0-9. NOWA HUTA: POGOTOWIE MILICYJNE tel. 411-11. POGOTOWIE RATUNKOWE tel. 422-22. STRAŻ POŻARNA tel. 433-33.

APTEKI

Floriańska 15, Łobzowska 20, Stradom 2, Konopnickiej 3, Al. 29 Listopada, Pl. Boh. Getta 18. Nowa Huta: Osiedle B-1, Ludowego Wojska Polskiego 38.

RADIO

na poniedziałek, 29 bm.: Godz. 17.15: „Muzyczne nowości wydawnicze”. 17.40: „Kto tu ma być gospodarzem?”. 18.00: Melodie tan. 18.20: Wiadomości. 18.35: Aud. aktualna. 18.55: Muzyka i aktualność. 19.00: Koncert. 19.50: Przed mikrofonem prof. dr. Boniecki. — 20.00: Z kraju i ze świata. 20.27: Kronika sportowa. 20.40: „Daleka księżniczka” słuch. 22.00: Wiadomości. 22.20: Muzyka. 22.50: Wolna Trybuna Literacka. 23.05: Artur Malawski. 23.50: Wiadomości.

na wtorek, 30 bm.: Godz. 6.30: Dziennik. 6.50: Gimnastyka. 7.00: „Radio — Reklama”. 7.15: Muzyka. 7.30: Dziennik. 8.30: Wiadomości. 8.36: Koncert solistów. 9.00: Fala 56. 9.15: Melodie z filmów radzieckich. 9.40: Koncert symfon. 10.30: „Opowieści wędrownicze”. 11.00: Kapela Dzierżanowskiego. 11.30: „Na różnych instrumentach”. 12.04: Wiadomości. 12.00: Wiadomości. 15.10: Fel. lit. 18.30: Aud. dla dzieci. 16.00: Aud. z Hąsłowa. 16.45: Dziennik.

**Miła rozrywka
dla PSS-owców**

W dniu dzisiejszym odbył się komisyjny odbiór, a od jutra rozpocznie normalne funkcjonowanie klub-kawiarnia, otwarta przy ul. Floriańskiej 28 i p. dla członków i pracowników PSS. Lokal został gruntownie odświeżony, dobudowano zaplecze kuchenne, wewnątrz wyposażono w estetyczne urządzenia sal: kawiarnianej, gier i barowej. (wł)